

Sygn. akt XIV C 361/22 upr

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2022 r.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy XIV Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Marta Owsianny

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2022 r. w Bydgoszczy na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 845 zł (jeden tysiąc osiemset czterdzieści pięć złotych 00/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia od dnia 02 sierpnia 2022 r. do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 817 zł (jeden tysiąc osiemset siedemnaście złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sadu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 239,31 zł (dwieście trzydzieści jeden złotych 31/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt: XIV C 361/22

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 lipca 2021 r. powód M. S. wniósł

o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 1.845 zł wraz

z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu.

Powód wskazał, że w dniu 1 lipca 2019 r. w B. przy ul. (...) doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzony został pojazd marki C. (...) będący własnością D. K.. Sprawca szkody ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej w pozwanej spółce, której zgłoszono szkodę. Pojazd został następnie odholowany do warsztatu powoda. Koszt transportu opiewał na kwotę 504,30 zł brutto. Podczas naprawy poszkodowany nie mógł korzystać ze swojego pojazdu, dlatego zawarł z powodem umowę najmu pojazdu zastępczego za kwotę 130 zł dziennie + VAT. Łącznie poszkodowany wynajmował go przez 16 dni, a czynsz najmu wyniósł 2.558,40 zł brutto. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyjął swoją odpowiedzialność za szkodę, a w ramach wypłaconego odszkodowania za najem pojazdu zastępczego przyznał kwotę 1.014,75 zł, natomiast za holowanie pojazdu 202,95 zł. Dalej strona powodowa wskazała, że faktyczny zwrot pojazdu zastępczego nastąpił dopiero w dniu 26 lipca 2019 r., ponieważ po dniu 16 lipca 2019 r. trwała jeszcze naprawa elementów nie związanych z kolizją. Okres najmu pojazdu zastępczego, za który powód domagał się odszkodowania, dotyczył jednak okresu koniecznego do wykonania napraw związanych ze zdarzeniem z dnia 1 lipca 2019 r. Powód podniósł również, że zawarł z poszkodowanym umowę cesji, na podstawie której nabył od poszkodowanego wierzytelność przysługującą mu względem pozwanej spółki z tytułu zdarzenia z dnia 1 lipca 2019 r. W kwestii odsetek powód wskazał, że domaga się ich od dnia następującego po 30-tym dniu od zgłoszenia szkody stronie pozwanej.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 19 października 2021 r. Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu oraz o kosztach procesu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany zaskarżył go w całości wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwany przyznał odpowiedzialność za skutki wypadku i wypłatę odszkodowania. Zdaniem pozwanej spółki, zaoferowała ona poszkodowanemu organizację pojazdu zastępczego, jednak nie skorzystał z tej oferty. Zdaniem pozwanego wyrównał on już szkodę doznaną przez poszkodowanego w wyniku spornego zdarzenia. Pozwany uznał za zasadny okres najmu 11 dni, a stawkę czynszu za wygórowaną. Jednocześnie strona pozwana podniosła zarzut braku legitymacji czynnej po stronie powodowej. Odpowiedzialność ubezpieczyciela i sprawcy wypadku jest odpowiedzialnością in solidum. Umowa cesji wierzytelności jest nieważna, ponieważ przedmiotem cesji była tylko wierzytelność wobec pozwanego zakładu ubezpieczeń. Umowa przelewu wierzytelności wobec ubezpieczyciela sprawcy czynu niedozwolonego nie obejmuje wierzytelności wobec samego sprawcy szkody i jest sprzeczna z właściwością zobowiązania.

W dalszym toku postępowania strony podtrzymywały swoje stanowiska.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 1 lipca 2019 r. w B. przy ul. (...) doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód osobowy marki C. (...) o nr rejestracyjnym (...) należący do D. K..

D. ód: akta szkody (...)k. 30/.

Sprawca szkody ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

O. śc bezsporna.

W dniu 1 lipca 2019 r. poszkodowany zawarł z powodem umowę cesji wierzytelności, na mocy której przelał na rzecz powoda swoją wierzytelność określoną jako „prawo do zwrotu kosztów z tytułu najmu u cesjonariusza auta zastępczego, kosztów naprawy, parkingu i holowania przysługującego cedentowi w związku ze szkodą komunikacyjną z dnia 1 lipca 2019 r., spowodowaną przez kierującego pojazdem o numerze rejestracyjnym (...), likwidowaną przez (...) – ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawcy ww. szkody” (§ 1 ust. 1).

D. ód: umowa cesji wierzytelności z dnia 1 lipca 2019 r. /k. 10/.

Uszkodzony pojazd poszkodowanego został przetransportowany do warsztatu powoda przy ul. (...) w O. (ok. 8,5 km od miejsca zdarzenia). Koszt transportu wyniósł kwotę 504,30 zł brutto, w tym: koszt dojazdu, holowania i powrotu – 135,30 zł i koszt załadunku oraz rozładunku pojazdu – 369 zł.

D. ód: faktura nr (...) z dnia 1 lipca 2019 r. /k. 19/,

akta szkody (...)k. 30/.

Uszkodzony pojazd poszkodowanego naprawiany był w warsztacie powoda przez 16 dni tj. od dnia 1 lipca 2019 r. do dnia 16 lipca 2019 r.

W dniu 2 lipca 2019 r. przeprowadzono oględziny pojazdu i przesłano kalkulację naprawy. Powód w dniu 3 lipca 2019 r. zamówił części zamienne, które dostarczono w dniu 5 lipca 2019 r. Naprawa została zakończona w dniu 15 lipca 2019 r., a odbiór pojazdu był możliwy w dniu 16 lipca 2019 r. Faktyczny odbiór pojazdu nastąpił w dniu 26 lipca 2019 r.

D. ód: lista czynności po przyjęciu pojazdu do naprawy /k. 14/,

zeznania świadka D. K. /k. 47-48/.

Powód zawarł z poszkodowanym umowę najmu pojazdu zastępczego marki H. (...). Poszkodowany potrzebował samochodu, ponieważ jego uszkodzony pojazd nie nadawał się do jazdy – był uszkodzony cały tył pojazdu i

hydrauliczne zawieszenie. Poszkodowany codziennie dojeżdżał do pracy 40 km w jedną stronę, poza tym miał zaplanowany remont i samochód był mu niezbędny. Poszkodowany nie miał informacji o zaoferowaniu mu przez pozwanego samochodu zastępczego. Czynsz najmu pojazdu zastępczego ustalono na kwotę 130 zł dziennie netto. Za okres 16 dni, w którym wykonywane były w pojeździe poszkodowanego naprawy związane z wypadkiem z dnia 1 lipca 2019 r. pobrano tytułem najmu kwotę 2.558,40 zł brutto. Faktycznie pojazd został zwrócony przez poszkodowanego w dniu 26 lipca 2019 r.

D. ód: faktura nr (...) z dnia 3 pa ździernika 2019 r. /k. 11/,

umowa najmu pojazdu zastępczego z dnia 1 lipca 2019 r. /k. 12/,

protokół zdawczo-odbiorczy pojazdu zastępczego z dnia 26 lipca 2019 r. /k. 13/,

zeznania świadka D. K. /k. 47-48/.

Szkoda została zgłoszona pozwanej w dniu 1 lipca 2019 r. Pozwana przyjęła swoją odpowiedzialność i w toku postępowania likwidacyjnego wypłaciła kwotę 1.014,75 zł tytułem odszkodowania za najem pojazdu zastępczego oraz kwotę 202,95 zł tytułem odszkodowania za holowanie pojazdu.

D. ód: pismo pozwanej z dnia 17 stycznia 2020 r. /k. 15/,

akta szkody (...)k. 30/.

Pismem z dnia 28 stycznia 2020 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 1.845 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie z tytułu szkody w postaci konieczności zapłaty czynszu za najem pojazdu zastępczego oraz kosztów holowania pojazdu.

D. ód: pismo powoda z dnia 28 stycznia 2020 r. /k. 16-18/.

Całkowity i uzasadniony okres naprawy pojazdu marki C. (...) nr rej. (...) po szkodzie z dnia 1 lipca 2019 r. wyniósł 16 dni.

Rynkowy koszt najmu pojazdu zastępczego segmentu D na czas naprawy w okresie od dnia 1 lipca 2019 r. do dnia 16 lipca 2019 r. zawierał się w przedziale od 145 zł brutto do 358 zł brutto.

Rynkowy koszt holowania pojazdu na terenie B. i okolic zawiera się w przedziale od 150 zł brutto do 230 zł brutto za załadunek i rozładunek pojazdu, a koszt przejazdu 1 km w przedziale pomiędzy 4,53 zł brutto do 9,84 zł brutto.

D. ód: pisemna opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej R.

K. z dnia 4 lipca 2022 r. /k. 68-80/.

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów złożonych przez strony postępowania, zeznań świadka D. K. oraz pisemnej opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej. Sąd uznał zebrane dowody za wiarygodne oraz przydatne dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

W przypadku dokumentów zostały one sporządzone we właściwej formie. Ponadto autentyczność zebranych w sprawie dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu ani stron postępowania.

Z kolei zeznania świadka D. K. Sąd uznał za wiarygodne w całości. Świadek zeznawał w sposób logiczny, swobodny

i spontaniczny. Treść jego zeznań w całości korespondowała ze znajdującymi się w aktach sprawy dokumentami. Nie było żadnych podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań tego świadka.

Z uwagi na konieczność zasięgnięcia w przedmiotowej sprawie wiadomości specjalnych, Sąd dopuścił dowód z pisemnej opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej. Opinia była kompletna, zgodna z tezą dowodową, a nadto sporządzona w sposób logiczny, spójny. Cechowała się fachowością, zawierała omówienie zastosowanej metodyki i stosowne wyliczenia poparte doświadczeniem zawodowym biegłego. Również strony nie kwestionowały w żadnym zakresie treści przedmiotowej opinii.

W ocenie Sądu roszczenie powoda było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Zgodnie z treścią art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r.

o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Wskazać należy, że zgodnie z art. 361 § 2 k.c., regulującym zasadę pełnego odszkodowania, obejmować powinno ono również wyrównanie straty wynikłej z niemożliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia lub uszkodzenia. Kwestię tę przesądził Sąd Najwyższy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2020 r., III CZP 63/19, LEX nr 2830567), wskazując, że zaciągnięcie przez poszkodowanego zobowiązania do zapłaty czynszu najmu pojazdu zastępczego stanowi szkodę w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. Jednocześnie nie ulega wątpliwości, że w adekwatnym związku przyczynowym z uszkodzeniem pojazdu w kolizji pozostaje również konieczność przetransportowania pojazdu niezdolnego do poruszania się po drogach publicznych celem dokonania jego naprawy (załadunek, rozładunek, holowanie).

Spornym pomiędzy stronami była kwestia uzasadnionego okresu wynajmowania przez poszkodowanego pojazdu zastępczego oraz dobową stawka czynszu najmu tego pojazdu. Pozwana spółka podniosła też zarzut braku legitymacji czynnej po stronie powoda. Chociaż pozwany kwestionował również koszt hakowania uszkodzonego w kolizji auta, nie przedstawił w sprzecznie argumentacji na poparcie swojego stanowiska w tej części.

W pierwszej kolejności Sąd wskazuje, że nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut braku legitymacji czynnej po stronie powodowej. Zgodnie z treścią art. 509 § 1 k.c., wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Z treści wiążącej powoda i poszkodowanego umowy cesji wierzytelności z dnia 1 lipca 2019 r. wynikało wprost, że poszkodowany przeniósł na powoda swoją wierzytelność w postaci „prawa do zwrotu kosztów z tytułu najmu pojazdu zastępczego u cesjonariusza, kosztów naprawy tego pojazdu, kosztów parkingu oraz kosztów jego holowania, które to roszczenia przysługują cedentowi w związku ze szkodą komunikacyjną z dnia 1 lipca 2019 r., spowodowaną przez kierującego pojazdem o numerze rejestracyjnym (...), likwidowaną przez (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W.” (pозwana), będącą ubezpieczycielem odpowiedzialności cywilnej sprawy przedmiotowej szkody. Powyższy zapis umowy stanowi o przeniesieniu przez poszkodowanego na powoda wszelkich wierzytelności opisane w § 1 ust. 1 umowy, które przysługiwały mu z tytułu powstałej szkody komunikacyjnej. W ocenie Sądu nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut pozwanej o nieważności umowy cesji wynikający z przelania wierzytelności tylko przeciwko jednemu z dłużników in solidum (pозwanej), pomijając przy tym sprawcę szkody. Tak opisana przez strony umowy cesji wierzytelność nie budziła wątpliwości interpretacyjnych Sądu. Wynikało z niej, że źródłem wierzytelności jest szkoda komunikacyjna

z dnia 1 lipca 2019 r. Wskazanie zaś na pozwaną w omawianym zapisie oznacza jedynie oznaczenie ubezpieczyciela dokonującego likwidacji szkody, nie wymieniając przy tym osób odpowiedzialnych za szkodę w sposób bezpośredni, a jedynie pośredni (sprawca kierujący pojazdem o numerze rejestracyjnym (...), likwidacja szkody przez (...) S.A.).

Przedmiotowe postanowienia umowne w ocenie Sądu w żaden sposób nie zmierzają do obejścia ustawy i nie są z nią sprzeczne. W tym miejscu wskazać można jeszcze, że poszkodowany, na gruncie zasad odpowiedzialności odszkodowawczej z umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, posiada tak naprawdę dwa odrębne roszczenia. Między nimi zachodzi ścisła współzależność polegająca na tym, że oba roszczenia istnieją obok siebie dopóty, dopóki jedno z nich nie zostanie całkowicie zaspokojone (odpowiedzialność in solidum sprawcy szkody i ubezpieczyciela). Poszkodowany tym samym nie może uzyskać dwóch odszkodowań, a o tym w jaki sposób i w jakiej kolejności nastąpi realizacja przysługującego mu odszkodowania decyduje on sam kierując żądanie przeciwko jednemu z tych podmiotów (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2011 r., II CSK 86/11, LEX nr 1130880).

Ponadto wskazać należało, że w świetle art. 509 k.c. i na gruncie utrwalonego orzecznictwa, dopuszczalne jest zbycie wierzytelności niedokładnie oznaczonej, jeżeli można ją określić na podstawie stosunku zobowiązaniowego, z którego wynika, a nadto gdy została ona dokładnie określona od strony przedmiotowej (jak w umowie cesji łączącej poszkodowanego i powoda). Wówczas to nawet oznaczenie w umowie jako dłużnika tylko jednego z dłużników oznacza przeniesienie wierzytelności w stosunku do wszystkich, a nie tylko tego wskazanego w umowie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2012 r., V CSK 219/11, LEX nr 1243093).

Przechodząc do zgłoszonego przez powoda roszczenia wskazać trzeba, że analiza zgromadzonych w sprawie dowodów w ich wzajemnych powiązaniu, jak również zasady logiki i doświadczenia życiowego wskazują, że słuszne w niniejszej sprawie jest stanowisko powoda. Powód udokumentował za pomocą przedłożonych do pozwu faktur, że na skutek szkody w pojeździe poszkodowanego zmuszony był on do korzystania z pojazdu zastępczego oraz odholowania pojazdu do warsztatu. W sprawie ustalono, że koszty transportu pojazdu wyceniono na kwotę 504,30 zł brutto (135,30 zł brutto za dojazd, holowanie i powrót, 369 zł brutto za załadunek i rozładunek pojazdu). Koszty najmu pojazdu zastępczego zaoferowanego przez powoda wyniosły za okres od dnia 1 lipca 2019 r. do dnia 16 lipca 2019 r., kiedy to pojazd był naprawiany w warsztacie powoda (16 dni) – 2.558,40 zł brutto (130 zł netto x 16 dni).

Jednocześnie nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut pozwanego, jakoby powód przyczynił się do zwiększenia szkody, albowiem nie skorzystał z oferty najmu pojazdu zastępczego proponowanej mu przez ubezpieczyciela. Przede wszystkim strona pozwana nie wykazała w żaden sposób, że taka oferta, zawierająca szczegóły takie jak marka i model pojazdu, segment pojazdu, cena dobową najmu pojazdu została poszkodowanemu przedstawiona w sposób umożliwiający mu skorzystanie z niej lub choćby zapoznanie się z jej treścią. Ponadto pozwana winna skonkretyzować i zindywidualizować swoją propozycję, nie ograniczając się do ogólnych warunków takiej umowy. Przede wszystkim jednak poszkodowany w tym czasie korzystał już z oferty zaproponowanej mu przez powoda (umowa z dnia 1 lipca 2019 r. – dzień szkody), przez co uznać należy ofertę pozwaną za spóźnioną. Poszkodowany przesłuchany przez Sąd w charakterze świadka zeznał, iż nic nie wiedział o ofercie pozwaną.

Pomimo ustalenia, że pojazd poszkodowanego był gotowy do odbioru w dniu 16 lipca 2019 r., powód korzystał z samochodu zastępczego do dnia 26 lipca 2019 r. łącznie. Zeznania świadka D. K. nie potwierdziły okoliczności powołanych w pozwie, jakoby pojazd był naprawiany w zakresie niezwiązanym z wypadkiem po dniu 16 lipca 2019 r. Taka okoliczność wynikała również z protokołu przyjęcia pojazdu do naprawy załączonego do pozwu. W istocie nie miało to jednak znaczenia dla żądania pozwu, skoro powód zakreślił czasokres, za który żądał zapłaty tytułem najmu pojazdu zastępczego na 1-16 lipca 2019 r., w którym to niewątpliwie pojazd był naprawiany. Z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej wynikało bowiem, że okres 16 dni najmu pojazdu zastępczego jest adekwatny do uzasadnionego czasu naprawy pojazdu poszkodowanego. Biegły wskazał również, że rynkowe stawki kosztu najmu pojazdu z segmentu D (odpowiadającemu pojazdowi uszkodzonemu wskutek zdarzenia) wynosiły na lokalnym rynku od 145 zł brutto za dobę do 358 zł brutto za dobę. Ustalona przez powoda kwota 130 zł netto (159,90 zł brutto) mieściła się we wskazanym zakresie, przez co uznać należało, że koszt poniesiony przez poszkodowanego na zapewnienie sobie pojazdu w zamian za uszkodzony był w całości zasadny. Jednocześnie Sąd zważył, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwana wypłaciła na rzecz poszkodowanego kwotę 1.014,75 zł z tego tytułu. Wobec powyższego pozostałą dochodzoną przez stronę powodową kwotę 1.541,65 zł przyznano

w całości.

Przechodząc z kolei do kosztów transportu pojazdu do warsztatu powoda, wskazać należało, że również w tym zakresie rozszczenie zasługiwało na uwzględnienie w całości. Z faktury przedłożonej do akt sprawy wynikał, poniesiony z tego tytułu przez poszkodowanego wydatek łącznie 504,30 zł brutto. Jak zaopiniował biegły sądowy, całkowite koszty przetransportowania uszkodzonego pojazdu mogą być określone jedynie orientacyjnie z uwagi na czynniki, takie jak np.: stan techniczny pojazdu (jego możliwości jezdne, usytuowanie pojazdu na drodze, stopień trudności załadunku, masa własna pojazdu). Biegły zaznaczył, że z uwagi na powyższe, wskazane przez niego stawki należy traktować jedynie orientacyjnie. Biegły ustalił, że koszt dostarczenia uszkodzonego pojazdu do warsztatu powoda (ok. 15 km) mógł zawierać się przedziale od 150 zł do 200 zł brutto. Jednakże niektórzy przedsiębiorcy trudniący się holowaniem pojazdów dokonują rozliczeń według przejechanych kilometrów i wtedy do stawki za załadunek i rozładunek doliczane są dodatkowe kwoty za każdy przejechany kilometr. Koszty sprzątnięcia pasa drogowego w miejscu zdarzenia mieszczą się natomiast

w granicach od 50 zł do 100 zł brutto, w zależności od zakresu koniecznych prac do wykonania. Ostatecznie biegły wyliczył, że rynkowy koszt holowania pojazdu na terenie B. i w okolicy zawiera się w przedziale od 150 zł brutto do 230 zł brutto za załadunek lub rozładunek pojazdu oraz koszt przejazdu 1 km w przedziale pomiędzy 4,53 zł brutto do 9,84 zł brutto. Z faktury za holowanie wynikało, że przedsiębiorca pobrał tytułem załadunku i rozładowania pojazdu kwotę 369 zł brutto (po 198 zł brutto za każdą z tych czynności). Jednocześnie Sąd analizując zasadność zgłoszonego w tym zakresie rozszczenia miał na uwadze, że przejechany dystans holownika (20 km) uprawniał – według skali podanej przez biegłego – do naliczenia opłat za przejazd od 90,60 zł brutto (20 km x 4,53 zł brutto) do 196,80 zł brutto (20 km x 9,84 zł brutto). Łączny więc koszt, zawierający w sobie zarówno koszty załadowania i rozładowania uszkodzonego pojazdu, jak również holowanie na całym dystansie, był uzasadniony w przybliżeniu w przedziale od 288,60 zł brutto do 565,80 zł brutto. Mając na względzie jedynie orientacyjne wyliczenia biegłego, fakt, że strona pozwana nie podniosła żadnych konkretnych zarzutów przeciwko żądaniu pozwu w tej części oraz wyplaconą

w toku postępowania likwidacyjnego kwotę 202,95 zł, Sąd uznał żądanie powoda zwrotu kosztów holowania za zasadne w całości.

Mając na uwadze wszystkie opisane okoliczności, Sąd na mocy art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.845 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia

2 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty. O odsetkach orzekł Sąd na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r.

o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, za początkowy termin ich naliczania przyjmując 31 dzień od daty otrzymania przez pozwanego zgłoszenia szkody (punkt 1 wyroku).

Orzekając o kosztach procesu Sąd zważył, że zgodnie z treścią art. 98 § 1 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Powód wygrał niniejszą sprawę w całości. Mając więc na uwadze wysokość poniesionych przez powoda kosztów procesu tj. kwota 200 zł tytułem opłaty od pozwu, kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa, kwota 700 zł tytułem zaliczki na poczet opinii biegłego oraz kwota 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (zgodnie z § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie – Dz.U. z 2015 r., poz. 1800), Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 2 wyroku).

Zgodnie z treścią art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r.

o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2020 r., poz. 755 t.j.), Sąd nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 239,31 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (punkt 3 wyroku).

SSR Marta Owianny